

Sygn. akt VII U 1124/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Stachurska

Protokolant: sekretarz sądowy Monika Bąk - Rokicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 października 2015 r. w Warszawie

sprawy N. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

z udziałem (...) Spółki Akcyjnej w W.

na skutek odwołania N. D.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 14 listopada 2014 r., nr (...)

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

N. D. w dniu 19 grudnia 2013r., za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W., złożyła do Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie odwołanie od decyzji z dnia 14 listopada 2013r., nr (...), stwierdzającej, że jako pracownik u płatnika składek (...) S.A. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 marca 2013r.

Ubezpieczona zarzuciła zaskarżonej decyzji naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. oraz błędną ocenę stanu faktycznego sprawy i niezasadne uznanie, że jako pracownik u płatnika składek (...) S.A. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 1 marca 2013r., podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy niezbicie dowodzi, że spełnione zostały przesłanki określone w art. 22 § 1 k.p. i tym samym zaistniały podstawy do objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym od dnia 1 marca 2013r.

W uzasadnieniu odwołania od decyzji N. D. wskazała, że umowa o pracę zawarta pomiędzy nią a (...) S.A. spełnia wszelkie wymogi formalno – prawne. Zarówno stanowisko pracy, jak i rodzaj powierzonych prac odpowiadał kwalifikacjom ubezpieczonej, która wywiązywała się z obowiązków narzuconych przez pracodawcę, a jej zatrudnienie posiadało elementy charakterystyczne dla umowy o pracę określone w art. 22 § 1 k.p. Zawarcie umowy o pracę nie miało przy tym na celu jedynie uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, gdyż w dacie zawarcia umowy z

(...) S.A. ubezpieczoną łączył już stosunek pracy z innym pracodawcą i chociażby z tego tytułu miała zagwarantowaną wypłatę wzmiankowanych świadczeń.

Ubezpieczona podniosła dodatkowo, że rozmowy dotyczące warunków zatrudnienia, zakresu obowiązków, sposobu wykonywania pracy były prowadzone z reprezentującym spółkę prokurentem J. A. (1). Umowa o pracę została zaś podpisana przez prezesa zarządu spółki.

W ocenie ubezpieczonej, dla ustalenia istnienia stosunku pracy nie ma żadnego znaczenia, czy pamiętała z kim podpisywała umowę o pracę. Dodatkowo ubezpieczona podniosła, że chybiony jest zarzut organu rentowego, iż nigdy nie była

w miejscu stanowiącym siedzibę spółki, ani w miejscu właściwym do odbioru korespondencji, co stanowi dowód pozorności wykonywanej pracy. Do podstawowego zakresu obowiązków ubezpieczonej należało pozyskanie nowych rynków zbytu dla napoi alkoholowych dystrybuowanych przez spółkę. W tym celu ubezpieczona pracowała głównie w terenie oraz w domu (przeszukiwanie baz danych i telefoniczne nawiązywanie kontaktów z potencjalnymi odbiorcami). Wykonywane zadania nie wymagały wizyt w siedzibie spółki, a tym bardziej w miejscu wskazanym jako adres do odbioru korespondencji. W sprawie wykonywanych obowiązków, przekazywania raportów, wszelkich rozliczeń oraz pozyskiwania materiałów promocyjnych ubezpieczona kontaktowała się bezpośrednio z prokurentem spółki. Wypracowany system komunikacji i raportowania był przez obie strony stosunku pracy akceptowany i z powodzeniem realizowany, nie było zatem potrzeby organizowania dodatkowych spotkań w siedzibie spółki.

Odnosząc się do podniesionego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych zarzutu utworzenia stanowiska handlowca specjalnie na potrzeby ubezpieczonej, ubezpieczona wskazała, że powierzone jej stanowisko zostało utworzone w związku z rozwojem firmy i planami rozbudowy sieci dystrybucji. Obecnie spółka ciągle poszukuje osoby mogącej zastąpić ubezpieczoną.

Dodatkowo N. D. podkreślała, że w chwili zawierania umowy o pracę nowemu pracodawcy znany był stan jej zdrowia, nadto nie występowały żadne przeciwwskazania, które stanowiłyby negatywną przesłankę zawarcia umowy o pracę. Ubezpieczona uznała, że z uwagi na duże doświadczenie w sprzedaży produktów finansowych, rozległą sieć kontaktów oraz odpowiednie cechy osobiste jest doskonałą kandydatką do wykonywania zawodu handlowca. Potwierdziła, że zawarcie umowy

o pracę z (...) S.A. zapewniło jej dodatkowe ubezpieczenie społeczne i prawo do pobierania dodatkowych zasiłków z systemu ubezpieczeń społecznych, jednakże ta motywacja nie była główną przy zawieraniu umowy o pracę. Dowodem mającym na celu uwiarygodnienie łączącego strony stosunku pracy i wykonywanych w jego ramach czynności był przedłożony przez ubezpieczoną w trakcie postępowania wyjaśniającego wyciąg z terminarza spotkań z potencjalnymi klientami, kopia raportów przekazywanych pracodawcy oraz inna dokumentacja potwierdzająca fakt wykonywania obowiązków wskazanych przez pracodawcę.

N. D. podniosła, że jako pracownik nie miała żadnego wpływu na terminowe złożenie przez płatnika dokumentów zgłoszeniowych ZUS ZUA dotyczących jej osoby i nie powinna z tego tytułu ponosić żadnych negatywnych konsekwencji tym bardziej, że zaniechanie podstawowych obowiązków płatnika pozostaje bez znaczenia w przypadku ustalenia istnienia podstaw do objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym, chorobowym oraz wypadkowym w związku z zawartą i realizowaną umową o pracę (odwołanie od decyzji ZUS z dnia 14 listopada 2013r., nr (...), t. I, k. 2-7 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołania na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podniósł, że N. D. została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz do ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony, w wymiarze pełnego etatu,

z wynagrodzeniem w wysokości 4.565 zł brutto na stanowisku handlowca. Dokument zgłoszeniowy został przekazany do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dopiero w dniu 24 czerwca 2013r., w okresie gdy ubezpieczona przebywała już na zwolnieniu lekarskim. Za okresy od dnia 4 kwietnia 2013r. do dnia 12 kwietnia 2013r. oraz od dnia 10 maja 2013r. do dnia 2 czerwca 2013r. płatnik wypłacił wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy, natomiast za okres od dnia 3 czerwca 2013r. do dnia 23 września 2013r. złożono do ZUS wnioski o wypłatę zasiłku chorobowego, zaś od dnia 24 września 2013r. wnioski o zasiłek macierzyński.

Organ rentowy wskazał, że cel zawarcia umowy o pracę w postaci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą, ale nie może to oznaczać akceptacji dla nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań oraz korzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego przy zawarciu umowy o pracę na krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia i ustaleniem wysokiego wynagrodzenia w celu uzyskania świadczeń obliczonych od tej podstawy. Taka umowa

o pracę jest nieważna jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. W świetle ustaleń faktycznych opisanych szczegółowo w zaskarżonej decyzji, organ rentowy stwierdził, że umowa o pracę zawarta przez płatnika składek i ubezpieczoną nie wywiera skutków

w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Zdaniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w odwołaniu ubezpieczona nie przedstawiła nowych okoliczności ani nie dołączyła nowych dowodów, które uzasadniałyby zmianę stanowiska organu rentowego. W tym stanie sprawy, organ rentowy uznał, że zaskarżona decyzja została wydana w sposób prawidłowy i wniósł o oddalenie odwołania (odpowiedź ZUS na odwołanie z dnia 10 grudnia 2013r., t. I, k. 8-8v a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

N. D. ur. (...), w 2009r. ukończyła Liceum Ogólnokształcące (...) w Zespole Szkół (...) w W. (świadczenie ukończenia Liceum Ogólnokształcącego, a.r., akta osobowe, zeznania N. D., płyta CD, t. II, k. 211 a.s.). W okresie od dnia 1 marca 2010r. do dnia 25 maja 2010r. była zatrudniona w (...) sp. z o.o. na stanowisku doradcy (świadczenie pracy, a.r., akta osobowe). Następnie w okresie od dnia 1 sierpnia 2012r. do dnia 5 stycznia 2013r. pracowała w (...) sp. z o.o. jako doradca ds. sprzedaży produktów kredytowych - od dnia 1 sierpnia 2012r. do dnia 30 listopada 2012r. w pełnym wymiarze czasu pracy, a od dnia 1 grudnia 2012r. do dnia 5 stycznia 2013r. w wymiarze 1/20 etatu (świadczenie pracy, a.r., akta osobowe, zeznania N. D., płyta CD, t. II, k. 211 a.s.).

Ubezpieczona w dniu 22 stycznia 2013r. zawarła z (...)S.A. z siedzibą w W. umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy na okres próbny od dnia 22 stycznia 2013r. do dnia 21 kwietnia 2013r., na stanowisku młodszego specjalisty ds. relacji z klientami, z wynagrodzeniem w kwocie 2.500 zł brutto. Strony umowy ustaliły, że pracownik będzie wykonywał pracę w siedzibie pracodawcy mieszczącej się w centrali oraz będzie odbywał podróże służbowe w miejsca wskazane przez spółkę (umowa o pracę z (...) S.A. z siedzibą w W., t. II, k. 201-203 a.s., dane o pobieranych świadczeniach i przerwach w zatrudnieniu ubezpieczonego, a.r., odpis z Krajowego Rejestru Sądowego, t. II, k. 205-221 a.s., zeznania N. D., płyta CD, t. II, k. 211 a.s.).

W dniu 14 kwietnia 2013r. N. D. złożyła zaświadczenie lekarskie z dnia 6 marca 2013r., stwierdzające 15 tydzień ciąży i w związku z tym umowa o pracę z w/w spółką uległa przedłużeniu do dnia porodu, tj. do 24 września 2013r. (pismo (...) S.A. z siedzibą w W. z dnia 22 kwietnia 2013r., t. II, k. 204 a.s.).

N. D. pracowała w (...) S.A. w godzinach od 8:00 do 16:00. W trakcie zatrudnienia korzystała ze zwolnienia lekarskiego w dniach od 4 kwietnia 2013r. do dnia 12 kwietnia 2013r., w dniu 24 kwietnia 2013r., w dniach od 6 maja 2013r. do dnia 8 maja 2013r. oraz od dnia 10 maja 2013r. do dnia 31 maja 2013r. (lista obecności, t. II, k. 233-237 a.s., zeznania N. D., płyta CD, t. II, k. 211 a.s.).

Spółka (...) S.A. z siedzibą przy ul. (...) lok. (...),

w W. (NIP: (...), REGON: (...)) w dniu 25 maja 2012r. została zgłoszona do Krajowego Rejestru Sądowego. Jej przedmiot działalności obejmuje m.in. produkcję napojów, wyrobów z papieru i tektury, a także sprzedaż

hurtową i detaliczną napojów alkoholowych, bezalkoholowych, wyrobów tytoniowych, chemicznych, cukierniczych i piekarskich. Organem uprawnionym do reprezentacji spółki jest zarząd (każdy członek zarządu samodzielnie). W początkowym okresie prezesem zarządu spółki był M. R. (do grudnia 2014r.). W skład rady nadzorczej spółki wchodziła: M. A., P. C. oraz J. S. (odpis z Krajowego Rejestru Sądowego, t. I, k. 80-86 a.s., zeznania świadka J. A. (1), t. I, k. 162-166 a.s., zeznania R. M., płyta CD, t. II, k. 261 a.s.).

Pomysłodawcami zawiązania spółki byli R. M. i J. A. (1), który nie wchodził w skład zarządu, ani nie był w spółce zatrudniony, ale działał jako prokurent (zeznania świadka R. M., płyta CD, t. II, k. 261 a.s., zeznania świadka J. A. (1), t. I, k. 162-166 a.s.).

R. M. i J. A. (1) podzielili między siebie czynności. R. M. zajmował się sprzedażą oraz kontaktem z sieciami, natomiast J. A. (1) m.in. rekrutacją pracowników (zeznania świadka R. M., płyta CD, t. II, k. 261 a.s.).

W 2015r. został dokonany nowy wpis do Krajowego Rejestru Sądowego, zgodnie z którym jako prezesa zarządu spółki wpisano J. S., a jako członków rady nadzorczej M. A., P. C. oraz D. D. (odpis Krajowego Rejestru Sądowego, t. II, k. 242-243 a.s.).

W latach 2012 - 2015 spółka (...) uzyskiwała zysk. Wyniósł on: w roku 2012 - 8.265,93 zł (jednostronny rachunek zysków i strat za 2012r., t. I, k. 181-183 a.s.), w roku 2013 - 4.035,41 zł, w roku 2014 - 30.199,66 zł (jednostronny rachunek zysków i strat za 2014r., t. I, k. 184-186 a.s.) oraz w roku 2015 - 10.762,86 zł (jednostronny rachunek zysków i strat za 2015r., t. I, k. 187-189 a.s.).

(...) S.A. nie posiadała zaległości z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i FGŚP na dzień 31 marca 2015r. oraz zaległości podatkowych na tą samą datę (zaświadczenie o niezaleganiu w podatkach lub stwierdzające stan zaległości, t. I, k. 190-192 a.s.).

Jednym z celów spółki było wprowadzanie na rynek Polski alkoholi w fantazyjnych butelkach, m.in. w kształcie mapy Polski oraz strzelby o pojemności 3 l i długości 112 centymetrów (zeznania świadka J. A. (1), t. I, k. 162-166 a.s.). W związku z takim zamiarem rozpoczęto poszukiwania pracownika, który zająłby się tego rodzaju sprzedażą (sprzedaż z indywidualną etykietą dla klienta, z określoną minimalną wartością zamówienia obejmującą 60 sztuk). Spółka nie zamieszczała jednak żadnych ogłoszeń z ofertą zatrudnienia (zeznania świadka J. A. (1), t. I, k. 162-166 a.s.).

Jako kandydatkę do pracy J. A. (1) polecił ówczesnemu prezesowi zarządu N. D., którą poznał pod koniec 2012r. Wówczas ubezpieczona pracowała w firmie kredytowej i obsługiwała J. A. (1), który starał się o kredyt. Współpraca ta w owym czasie nie przyniosła oczekiwanych rezultatów, ponieważ kredyt w ostateczności nie został udzielony, lecz J. A. (1) pozytywnie oceniał N. D.. W związku z zamiarem zatrudnienia pracownika w (...) S.A. skontaktował się z ubezpieczoną na początku 2013r. (zeznania świadka R. M., płyta CD, t. II, k. 261 a.s.). Rozmowy dotyczące warunków zatrudnienia (warunków pracy i płacy) prowadzone były pomiędzy N. D. i J. A. (1). Nie uczestniczył w nich prezes zarządu R. M. (zeznania świadka J. A. (1), t. I, k. 162-166 a.s., zeznania N. D., płyta CD, t. II, k. 211 a.s.).

R. M. i J. A. (1) zakładali, że ubezpieczona - z uwagi na posiadane doświadczenie w branży bankowej - będzie w stanie stworzyć bazę klientów sektora bankowego, którym następnie przedstawi ofertę sprzedaży alkoholi (zeznania świadka R. M., płyta CD, t. II, k. 261 a.s., zeznania świadka J. A. (1), t. I, k. 162-166 a.s., zeznania N. D., płyta CD, t. II, k. 211 a.s.).

W dniu 27 lutego 2013r. ubezpieczona otrzymała zaświadczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań zdrowotnych do pracy na stanowisku przedstawiciela handlowego (zaświadczenie lekarskie z dnia 27 lutego 2013r., a.r.).

W dniu 1 marca 2013r. pomiędzy (...) S.A. a N. D. została zawarta umowa o pracę na czas nieokreślony, na stanowisku handlowca, w pełnym wymiarze czasu pracy, z wynagrodzeniem w wysokości 3.200 zł netto (4.565 zł brutto).

Strony umowy jako miejsce wykonywania pracy określiły pracę zdalną (w terenie). Płatnik składek nie wymagał od odwołującej świadczenia pracy w siedzibie spółki.

Umowę o pracę w imieniu pracodawcy podpisał R. M., z którym J. A. (1) spotkał się na parkingu podziemnym w centrum handlowym (...) w W.. N. D. nie była obecna podczas podpisywania umowy przez R. M.. J. A. (1) przekazał jej w późniejszym czasie podpisany egzemplarz umowy (umowa o pracę z dnia 1 marca 2013r., a.r., akta osobowe, zeznania świadka J. A. (1), t. I, k. 162-166 a.s., zeznania świadka R. M., płyta CD, t. II, k. 261 a.s.).

W dniu podpisywania umowy o pracę ubezpieczona była ciąży i zarówno ona, jak i płatnik składek, mieli świadomość tego (dokumentacja medyczna z przebiegu ciąży, t. I, k. 154-156 a.s., zeznania N. D., płyta CD, t. II, k. 211 a.s.).

Dokument zgłoszenia N. D. do ubezpieczeń (ZUS ZUA), raporty miesięczne oraz dokument zgłoszeniowy płatnika składek (ZUS ZPA) zostały przekazane do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dopiero w dniu 24 czerwca 2013r. (okoliczność bezsporna).

W dniu 1 marca 2013r. N. D. złożyła oświadczenie, że zapoznała się z informacją o warunkach pracy i odbyciu szkolenia z BHP oraz oświadczenie o zapoznaniu się z obwieszczeniem o czasie pracy (oświadczenie pracownika o zapoznaniu się z informacją o warunkach pracy i odbyciu szkolenia z BHP oraz o zapoznaniu się z obwieszczeniem o czasie pracy z dnia 1 marca 2013r., akta osobowe). Ponadto pracodawca przedstawił ubezpieczonej informację o dodatkowych warunkach zatrudnienia, podpisaną przez prezesa zarządu R. M., z której wynikało m.in. że ubezpieczoną obowiązuje 8 godzinna dobowa oraz przeciętnie 40 godzinna pięciodniowa norma czasu pracy, a wynagrodzenie będzie wypłacane raz w miesiącu – przelewem na konto – do 10 tego dnia następnego miesiąca (informacja o dodatkowych warunkach zatrudnienia na podstawie art. 29 § 3 kodeksu pracy, akta osobowe).

Ubezpieczona podpisując umowę o pracę, jak również w czasie trwania stosunku pracy nie poznała innych pracowników (...) S.A. Z R. M., który był jej przełożonym, spotkała się raz przypadkiem (zeznania N. D., płyta CD, t. II, k. 211 a.s.).

Do zakresu obowiązków N. D. na stanowisku przedstawiciela handlowego należało:

- określenie grupy docelowej potencjalnych nabywców;
- sporządzanie oraz wdrażanie działań marketingowych, a także w razie konieczności ich korygowanie;
- działania zmierzające do pozyskiwania nowych klientów;
- prezentacje oferty produktu oraz przygotowywanie i przedstawianie umów dla klientów;
- negocjacje warunków zawieranych transakcji;
- realizację zamówień ze strony klientów; dostawy towaru;
- dbanie o budowanie i utrzymywanie więzi z istniejącymi klientami firmy, utrzymywanie z nimi dobrych relacji;
- prowadzenie rozmów handlowych z klientami biznesowymi;
- prowadzenie bazy danych klientów;
- sporządzanie raportów z przebiegu wykonywanej pracy;
- uczestnictwo w targach;

- dyspozycyjność (zakres obowiązków/wymagania na stanowisku przedstawiciela handlowego z dnia 1 marca 2013r., a.r., zeznania świadka R. M., płyta CD, t. II, k. 261 a.s.).

(...) S.A. (użyczający) w dniu 1 marca 2013r. zawarła z N. D. (biorącą) umowę użyczenia aparatu telefonicznego marki (...) z kartą SIM na numer (...). Użyczający jako właściciel telefonu zobowiązał się do pokrywania abonamentu i kosztów służbowych rozmów telefonicznych wykonywanych przez biorącą telefon w użyczenie. Jednocześnie strony umowy ustaliły, że warunkiem skuteczności umowy jest istnienie stosunku pracy pomiędzy biorącą w użyczenie a (...) S.A. W przypadku utraty statusu pracownika lub zmiany stanowiska pracy przez biorącą w użyczenie umowa ulegnie rozwiązaniu, a biorący w użyczenie zobowiązał się niezwłocznie zwrócić telefon w stanie nie pogorszonym poza zużycie wynikające z normalnej eksploatacji oraz kartę aktywacyjną SIM, co zostanie stwierdzone odrębnym protokołem (umowa użyczenia z dnia 1 marca 2013r., a.r., zeznania świadka J. A. (1), t. I, k. 162-166 a.s., zeznania świadka R. M., płyta CD, t. II, k. 261 a.s.).

W dniu 14 marca 2013r. w W. pomiędzy (...) S.A. zwaną użyczającym a N. D. zwaną biorącym, doszło do zawarcia umowy użyczenia samochodu osobowego marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...), rok produkcji 2004, pojemność silnika 799. W umowie użyczający zobowiązał się zezwolić na bezpłatne korzystanie z samochodu w ramach pracy na rzecz (...) S.A.,

a korzystający wyraził zgodę na to. Umowa została zawarta na okres pracy dla w/w spółki. Strony umowy ustaliły, że biorący ponosi koszty utrzymania przedmiotu użyczenia, a także wszelkie inne koszty związane z jego eksploatacją, a po wygaśnięciu umowy wyda użyczającemu bez uprzedniego wezwania przedmiot użyczenia w stanie nie pogorszonym (§ 2 pkt 3 i 4) (umowa użyczenia samochodu z dnia 14 marca 2013r., a.r., zeznania świadka J. A. (1), t. I, k. 162-166 a.s., zeznania świadka R. M., płyta CD, t. II, k. 261 a.s., zeznania N. D., płyta CD, t. II, k. 211 a.s.).

Dokumenty, m.in. takie jak umowy użyczenia czy zakres obowiązków ubezpieczonej podpisane zostały przez J. A. (1) (zeznania świadka J. A. (1), t. I, k. 162-166 a.s.).

W dniu 14 marca 2013r., celem zaprezentowania oferty (...) S.A. ubezpieczona spotkała się w W. z M. K., która oświadczyła, że nie będzie miała zbytu na zaproponowane przez ubezpieczoną produkty (kalendarz, a.r., zeznania świadka M. K., płyta CD, t. II, k. 261 a.s.).

W kolejnych dniach ubezpieczona odbyła dalsze spotkania. W dniu 18 marca 2013r. umówiła się na godzinę 17:30 z R. G. z firmy (...), który nie wyraził zainteresowania ofertą (...) S.A. (kalendarz, a.r.). W dniu 19 marca 2013r. o godzinie 19:00 odbyła spotkanie z E. W. celem przedstawienia oferty. E. W. również nie wyraziła zainteresowania ofertą (kalendarz, a.r., zeznania świadka E. W., t. I, k. 159-160 a.s.). Następnie w dniu 20 marca 2013r. o godzinie 18:00 ubezpieczona skontaktowała się z T. S., który był zainteresowany ponownym kontaktem z ubezpieczoną po sezonie wakacyjnym (kalendarz, a.r.). Z kolei w dniu 26 marca 2013r. doszło do spotkania z A. S., która jednak nie skorzystała z oferty z uwagi na zaproponowane wysokie ceny oraz brak rynku zbytu (kalendarz, a.r., zeznania świadka A. S., t. I, k. 136-137 a.s.). Następnego dnia ubezpieczona skontaktowała się z D. K., jednakże i ona odmówiła zakupu (kalendarz, a.r.).

W marcu 2013r. N. D. kontaktowała się także telefonicznie z potencjalnymi klientami. W dniu 15 marca 2013r. nawiązała osiem połączeń telefonicznych, w dniu 18 marca 2013r. – cztery i w dniu 21 marca 2013r. – dwa (raport miesięczny za marzec 2013r., a.r.).

W miesiącu kwietniu 2013r. ubezpieczona nadal telefonicznie i osobiście kontaktowała się z osobami, które mogły być zainteresowane ofertą (...) S.A. W dniu 2 kwietnia 2013r. nawiązała kontakt z D. S., który wstępnie wyraził zainteresowanie nabyciem alkoholu o nazwie (...) z tym, że do kontaktu miało dojść w późniejszym terminie (kalendarz, a.r., raport miesięczny za kwiecień 2013r., a.r.). Następnie w dniu 16 kwietnia 2013r. odbyło się spotkanie ubezpieczonej z K. P., a w dniu 19 kwietnia 2013r. ze Z. G. (kalendarz, a.r., zeznania świadka Z. G., t. I, k. 160-161 a.s., zeznania świadka J. A. (1), t. I, k. 162-166 a.s.). Z kolei w dniu 26 kwietnia 2013r. doszło do spotkania z C. K.. Ubezpieczona przywiozła do firmy C. K. próbki wódek

z propozycją sprzedaży. C. K. był zainteresowany oferowanymi przez nią produktami, jednakże ostatecznie nie skorzystał z przedstawionej oferty. W związku z tym, kolejne spotkanie ubezpieczonej z C. K. ograniczyło się do odebrania pozostawionego przez ubezpieczoną alkoholu (kalendarz, a.r., zeznania świadka C. K., płyta CD, t. II, k. 211 a.s.). Pozostałe kontakty ubezpieczonej w kwietniu 2013r. miały formę telefoniczną. Żaden z nich nie skutkował sprzedażą alkoholu oferowanego przez spółkę (...).

Ubezpieczona za miesiące marzec i kwiecień 2013r. sporządziła raporty miesięczne, w których zawarła informacje dotyczące potencjalnych kontrahentów, w tym nazwę firmy (osoby), numer kontaktowy, adres e-mail, adres firmy, zakres działania, skutek oraz uwagi. W raporcie za kwiecień 2013r. zawarła także dodatkowe uwagi, w których proponowała dotarcie do (...), zamieszczenie oferty na gruponie, propozycję stworzenia bardziej indywidualnych ofert – „próbek” i rozważenie wprowadzenia oferty do prestiżowych klubów. Do przeanalizowania przedstawiła także ofertę skierowaną do domów weselnych (raport miesięczny za marzec 2013r. i kwiecień 2013r., a.r.).

Raporty ubezpieczona przekazywała J. A. (1), z którym była w kontakcie telefonicznym oraz z którym spotykała się i omawiała to, co zdążyła zrobić, jak i to co ma w planach. Spotkania odbywały się co do zasady dwa razy w miesiącu (zeznania świadka J. A. (1), t. I, k. 162-166 a.s., zeznania N. D., płyta CD, t. II, k. 211 a.s.).

Ubezpieczona nie miała ustalonych godzin pracy, samodzielnie decydowała kiedy i w jakich godzinach będzie wykonywała pracę (zeznania świadka J. A. (1), t. I, k. 162-166 a.s., zeznania N. D., płyta CD, t. II, k. 211 a.s.). W związku z tym nie była rozliczana z ilości przepracowanego czasu pracy (zeznania świadka J. A. (1), t. I, k. 162-166 a.s.), nie podpisywała listy obecności (zeznania N. D., płyta CD, t. II, k. 211 a.s.). J. A. (1) interesowały jedynie wyniki pracy, a nie czas przeznaczony na jej wykonanie (zeznania świadka J. A. (1), t. I, k. 162-166 a.s.).

Ubezpieczona otrzymała łącznie wynagrodzenie za marzec i kwiecień 2013r. w wysokości 6.400 zł. Pracodawca dokonał przelewu tej kwoty w dniu 2 maja 2013r. Z kolei wynagrodzenia za maj 2013r. w kwocie 3.200,47 zł i za lipiec 2013r. w wysokości 231,97 zł zostały wypłacone w formie gotówkowej (dowód wypłaty z dnia 10 czerwca 2013r., KW nr (...), a.r., dowód wypłaty z dnia 10 lipca 2013r., KW nr (...), a.r., potwierdzenie przelewu, a.r.).

Wypłata wynagrodzenia uzależniona była od złożenia przez ubezpieczoną wykazu czynności, które w tym czasie wykonała N. D. (zeznania świadka J. A. (1), t. I, k. 162-166 a.s., zeznania R. M., płyta CD, t. II, k. 261 a.s.).

Pismem z dnia 22 kwietnia 2013r. (...) S.A. z siedzibą w W. zawiadomił N. D., że w związku z przedstawieniem przez nią zaświadczenia lekarskiego z dnia 6 marca 2013r., stwierdzającego 15 tydzień ciąży, umowa o pracę na mocy art. 177 § 3 k.p. ulega przedłużeniu do dnia porodu (pismo spółki (...) S.A. z siedzibą w W. z dnia 22 kwietnia 2013r., t. II, k. 204 a.s.).

W dniu 30 kwietnia 2013r. N. D. odnotowała w prowadzonym przez siebie kalendarzu, że powinna stworzyć dla klientów wzór umowy współpracy (kalendarz, a.r.). Natomiast przy dacie 7 maja 2013r. zapisała „propozycja stworzenia oferty dla kół łowieckich” (kalendarz, a.r.).

Na dzień 8 maja 2013r. ubezpieczona miała zaplanowane spotkanie z E. D. – właścicielką dwóch sklepów. E. D. nie była zainteresowana ofertą (...) S.A. (kalendarz, a.r., zeznania świadka E. D., płyta CD, t. II, k. 261 a.s.).

Ubezpieczona przygotowała również propozycję pozwalającą wyróżnić się spółce w zalewie produktów reklamowych i suweniowych. Były to oferty (alkohol o nazwie (...), (...) oraz „(...)”) wraz ze składem produktów, krótkim opisem, proponowaną ceną, minimum logistycznym oraz pozostałymi warunkami współpracy. Powyższa oferta z powodu ciąży ubezpieczonej nie została wydrukowana na papierze w formie ulotki (propozycje produktów, a.r., zeznania świadka J. A. (1), t. I, k. 162-166 a.s.).

Ubezpieczona w związku z niezdolnością do pracy otrzymała od (...) S.A. wynagrodzenie chorobowe za okresy od 4 do 12 kwietnia 2013r. oraz od 10 maja do 2 czerwca 2013r. (świadcstwo pracy, akta osobowe; zaświadczenie płatnika składek, a.r.).

W dniu 10 maja 2013r. N. D. zdała płatnikowi składek samochód osobowy marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...), rok produkcji 2004, pojemność silnika 799 (protokół zdawczo – odbiorczy służbowego samochodu, a.r.) oraz aparat telefoniczny marki (...) - kartę SIM na numer (...) (protokół zdawczo – odbiorczy służbowego telefonu, a.r.).

Dalsza niezdolność do pracy ubezpieczonej trwała od dnia 3 czerwca 2013r. aż do dnia porodu (zaświadczenia lekarskie, a.r., świadcstwo pracy, akta osobowe).

W dniu 6 lipca 2013r. N. D. trafiła do Szpitala (...) przy ul. (...) w W. z powodu podejrzenia przedwczesnego pęknięcia pęcherza płodowego (PROM). Odmówiono jej przyjęcia, z uwagi na brak wskazań do hospitalizacji, zalecając przy tym oszczędzający tryb życia, dalszą opiekę u lekarza prowadzącego oraz zgłoszenie się do szpitala w razie niepokojących objawów (dokumentacja medyczna z przebiegu ciąży, t. I, k. 154-156 a.s.).

Płatnik składek nie zatrudnił nikogo na czas nieobecności N. D.. Obowiązki w/w przejął J. A. (1) (zeznania świadka J. A. (1), t. I, k. 162-166 a.s., zeznania R. M., płyta CD, t. II, k. 261 a.s.). Spółka kolejnych pracowników zatrudniła dopiero w roku 2014. Od 1 listopada 2014r. została zatrudniona W. R. na umowę o pracę do dnia 31 października 2017r. na stanowisku kierownika sklepu, w pełnym wymiarze czasu pracy. Od dnia 1 grudnia 2014r. jako prezes zarządu na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony została zatrudniona J. S., a od dnia 1 lutego 2015r. do dnia 31 stycznia 2016r. na stanowisku fakturzystki B. W.. Ponadto od 1 sierpnia 2015r. przyjęto do pracy A. J. na podstawie umowy o pracę, na pełny etat, na stanowisko sprzedawcy (lista pracowników (...) S.A., k. 213 a.s.).

Ubezpieczona złożyła do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wnioski o wypłatę zasiłku chorobowego za okres od dnia 3 czerwca 2013r. do dnia 23 września 2013r. W związku z powyższym, w dniu 10 września 2013r. zostało sporządzone zawiadomienie o wszczęciu postępowania, w którym wezwano płatnika składek (...) S.A. oraz N. D. do złożenia wyjaśnień dotyczących zasadności zgłoszenia w/w do ubezpieczeń społecznych oraz do przedłożenia wszelkiej dokumentacji związanej z zatrudnieniem (zawiadomienie o wszczęciu postępowania z dnia 10 września 2013r., a.r.).

W dniu 23 września 2013r. ubezpieczona stawiała się osobiście w organie rentowym, gdzie złożyła wyjaśnienia do protokołu oraz przedłożyła dokumentację związaną z zatrudnieniem w (...) S.A. (protokół przyjęcia wyjaśnień, a.r., dokumenty złożone przez N. D., a.r.). Z kolei zawiadomienie skierowane na adres siedziby płatnika składek (...) S.A. (podwójnie awizowane) wróciło do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z adnotacją „zwrot po upływie terminu”. W związku z tym zostało uznane za skutecznie doręczone zastępczo i pozostawiono je w aktach sprawy (potwierdzenie odbioru, a.r., zwrot korespondencji do nadawcy, a.r.). Prokurent spółki J. A. (1) skontaktował się telefonicznie z Oddziałem ZUS i na jego prośbę wysłano ponownie zawiadomienie o wszczęciu postępowania celem umożliwienia wypowiedzenia się w sprawie. Pomimo odbioru powyższego wezwania, płatnik składek (...) S.A. nie złożył wyjaśnień ani dowodów potwierdzających świadczenie pracy przez N. D. (zawiadomienie o wszczęciu postępowania z dnia 9 października 2013r., a.r., potwierdzenie odbioru, a.r.).

N. D. urodziła dziecko w dniu 24 września 2013r. (zaświadczenie lekarskie, akta osobowe, dokumentacja medyczna z przebiegu ciąży, t. I, k. 154-156 a.s.). W dniu 30 września 2013r. wystąpiła do płatnika składek z wnioskiem o udzielenie urlopu macierzyńskiego w wymiarze 20 tygodni - od dnia 24 września 2013r. do dnia 10 lutego 2014r., dodatkowego urlopu macierzyńskiego w wymiarze 6 tygodni od dnia 11 lutego 2014r. do dnia 24 marca 2014r. oraz urlopu rodzicielskiego w okresie od dnia 25 marca 2014r. do dnia 22 września 2014r. (wniosek z dnia 30 września 2013r., akta osobowe).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wydał w dniu 14 listopada 2013r., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 38 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a) ustawy z dnia

13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009r., Nr 205, poz. 1585, z późn. zm.), decyzją nr(...), w której stwierdził, że N. D. jako pracownik u płatnika składek (...) S.A. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 marca 2013r. (decyzja ZUS z dnia 14 listopada 2013 r., nr (...), a.r.). N. D. odwołała się od powyższej decyzji (odwołanie od decyzji ZUS z dnia 14 listopada 2013r., nr (...), t. I, k. 2-7 a.s.).

W dniu 22 września 2014r. N. D. wystąpiła do płatnika składek z wnioskiem o udzielenie urlopu bezpłatnego w okresie od dnia 23 września 2014r. do dnia 31 grudnia 2014r., na co pracodawca wyraził zgodę (wniosek o udzielenie urlopu bezpłatnego z dnia 22 września 2014r., akta osobowe). W okresie urlopu bezpłatnego, tj. w dniu 29 września 2014r. ubezpieczona prowadziła korespondencję e-mailową ze sklepem (...) (e-mail: (...)), któremu wysłała zapytanie o możliwość przesłania oferty handlowej (e-mail z dnia 29 września 2014r., t. II, k. 185 a.s., k.192 a.s., potwierdzenie otrzymania wiadomości, t. II, k. 187 a.s.). Tego samego dnia przesłała e-maile o tej samej treści również do (...), (...), banku (...), banku (...), salonu (...) i sklepu (...) (e-maile, t. II, k. 195 - 197 a.s.), a w kolejnych dniach oferty m.in. do (...), (...), restauracji (...), a także kół łowieckich (e-maile, t. II, k. 198 - 203 a.s.). Następnie w dniach 2 października 2014r. oraz w 11 października 2014r. nawiązała kontakt e-mailowy z firmą zajmującą się sprzedażą alkoholi (e-mail: (...)) z zapytaniem, czy w/w firma jest zainteresowana oferowanymi przez nią produktami (e-mail z dnia 2 października 2014r., t. II, k. 186 a.s., potwierdzenie otrzymania wiadomości, t. II, k. 189-190 a.s., e-mail z dnia 11 października 2014r., t. II, k. 191 a.s.). Z kolei w dniu 12 października 2014r. N. D. ofertę (...) S.A. przesłała R. B. (e-mail z dnia 12 października 2014r., t. II, k. 194 a.s.).

Pismem z dnia 28 listopada 2014r. N. D. wypowiedziała umowę o pracę, z zachowaniem miesięcznego okresu wypowiedzenia. W związku z tym stosunek pracy łączący strony zakończył się z dniem 31 grudnia 2014 roku (wypowiedzenie umowy o pracę z dnia 28 listopada 2014r., świadectwo pracy, akta osobowe).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie powołanych dowodów z dokumentów, zeznań świadków A. S., E. W., Z. G., E. D., M. K., C. K., jak i częściowo w oparciu o zeznania złożone przez ubezpieczoną N. D. oraz świadków R. M. i J. A. (1).

Powołane przez Sąd dowody z dokumentów, w zakresie w jakim Sąd oparł na nich swoje ustalenia, w znaczącej części stanowiły podstawę ustaleń faktycznych. Dokumentem, którego Sąd nie uwzględnił była złożona przez ubezpieczoną organowi rentowemu informacja o podstawowych warunkach zatrudnienia z dnia 2 marca 2013r., na której widnieje tylko podpis N. D. (brak podpisu pracodawcy) i która nie znajduje się w aktach osobowych N. D.. Akta osobowe, które w oryginale przesłała Sądowi zainteresowana spółka, zawierają zupełnie inny dokument z dnia 1 marca 2013r., podpisany przez N. D. i prezesa zarządu R. M., o innej treści. W związku z powyższym Sąd ustalając stan faktyczny, mając na uwadze powołane okoliczności, jako obowiązujący, podpisany przez pracodawcę i pracownika, przyjął ten dokument, który został umieszczony w aktach osobowych N. D., a nie ten, który N. D. złożyła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków A. S., E. W., Z. G., E. D., M. K. oraz C. K.. Wskazani świadkowie są osobami obcymi dla stron i trudno doszukiwać się okoliczności, dla których mieliby zeznawać nieprawdę. Jednocześnie zeznania tych świadków były spójne i logiczne i potwierdziły, że N. D. w imieniu zainteresowanej spółki przedstawiła świadkom ofertę sprzedaży alkoholi. Większość ze świadków przy okazji spotkania nie miała dłuższej styczności z N. D., relacje ograniczone były przeważnie do jednorazowego spotkania, które w konsekwencji zakończyło się brakiem złożenia zapotrzebowania na produkty, lecz ich zeznania z tej tylko przyczyny nie mogły być kwestionowane.

Zeznania świadka R. M. Sąd w części ocenił jako wiarygodne. Wskazany świadek, jak sam przyznał, nie posiadał szczegółowej wiedzy dotyczącej zatrudnienia N. D., gdyż wszelkie kwestie związane z zatrudnianiem pracownika pozostawił J. A. (1), a sam zajął się kwestiami związanymi ze sprzedażą produktów. Mimo to wiedza świadka dotyczyła innych okoliczności istotnych w sprawie i została zaprezentowana w sposób nie w każdej kwestii spójny i zgodny z zeznaniami J. A. (1) oraz ubezpieczonej, o czym będzie mowa w dalszej części.

Sąd uznał za częściowo wiarygodne zeznania N. D. oraz J. A. (1) w zakresie w jakim znajdują one potwierdzenie w innym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. W pozostałym zakresie – z powodów, o których będzie mowa - zeznania ubezpieczonej i w/w świadka zostały ocenione jako niezasługujące na wiarę.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie N. D. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

(...) Oddział w W. z dnia 14 listopada 2013r., nr (...) jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Istotą sporu w rozpatrywanej sprawie było, czy N. D. posiadała tytuł prawny do objęcia jej ubezpieczeniami społecznymi od dnia 1 marca 2013r. Aby tę kwestię rozstrzygnąć, należy dokonać szczegółowej wykładni przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013r. poz. 1442; zm.). Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 wskazanej ustawy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. W myśl art. 13 pkt 1 następuje to od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania. O tym jednak, czy dany stosunek prawny łączący dwa podmioty może być uznany za stosunek pracy, rozstrzygają przepisy prawa pracy.

Art. 2 k.p. wskazuje, że pracownikiem jest osoba zatrudniona m.in. na podstawie umowy o pracę. Użyty w powyższym przepisie zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem a pracodawcą szczególnej więzi prawnej o charakterze zobowiązaniowym, tj. stosunku pracy. Jego istotą jest – w świetle art. 22 § 1 k.p.

– uzewnętrznienie woli umawiających się stron, z których jedna deklaruje chęć wykonywania pracy określonego rodzaju w warunkach podporządkowania pracodawcy, natomiast druga – stworzenia stanowiska pracy i zapewnienia świadczenia pracy za wynagrodzeniem. Celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być każdorazowo faktyczna realizacja treści stosunku pracy, przy czym oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego za pracę.

Przesłankę nawiązania stosunku ubezpieczenia oraz wynikające z tego stosunku prawo do świadczeń stanowi jednak nie samo zawarcie umowy o pracę, lecz faktyczne zatrudnienie. Jak wynika bowiem z utrwalonego orzecznictwa, wykonywanie pracy w ramach stosunku pracy, a nie samo zawarcie umowy, zgodnie z ustawą z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawą z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, uprawnia do świadczeń przewidzianych w wyżej wymienionych ustawach (m.in. do świadczeń chorobowych, świadczeń emerytalno- rentowych), a dokument w postaci umowy nie jest niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go, jako strony, faktycznie złożyły niewadliwe oświadczenie woli o treści zapisanej w tym dokumencie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2010r., sygn. akt I UK 43/10).

Na podstawie art. 86 ust. 2 ustawy systemowej Zakład Ubezpieczeń Społecznych

w ramach przeprowadzanych kontroli może między innymi ustalać zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego oraz prawidłowość i rzetelność obliczania, potrącania i opłacania składek oraz innych składek i wpłat, do których pobierania obowiązany jest Zakład. Może więc badać fakt zawarcia umowy o pracę oraz jej ważność, celem stwierdzenia objęcia pracownika ubezpieczeniami społecznymi (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005r., III UK 200/04, LEX nr 155677) i na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 powołanej ustawy wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących zgłaszania do ubezpieczeń społecznych.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdzając w zaskarżonej decyzji, że N. D. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu powołał się na cel zatrudnienia i dążenie do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Wskazał przy tym, że umowa o pracę łącząca strony jest nieważna z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego

(art. 58 § 2 k.c.). Sąd rozważając, czy nie doszło do nieważności umowy o pracę, analizował stan faktyczny sprawy zarówno w odniesieniu do przesłanek, jakie wskazał organ rentowy, ale także przy uwzględnieniu treści art. 83 k.c., jak i art. 58 § 1 k.c.

Pierwszy z powołanych przepisów stanowi w § 1, że nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Pozorność umowy wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych przy jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Należy odróżnić przy tym nieważność spowodowaną pozornością czynności prawnej od nieważności czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z formalnego punktu widzenia nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez ustawę zakazane. Pojęcie obejścia prawa i pozorności są sobie znaczeniowo bliskie i niejednokrotnie pokrywają się. Ustalenie, czy umowa zmierza do obejścia prawa, czy jest pozorna wymaga poczynienia konkretnych ustaleń faktycznych dotyczących okoliczności jej zawarcia, celu jaki strony zamierzały osiągnąć, charakteru wykonywanej pracy i zachowania koniecznego elementu stosunku pracy, jakim jest wykonywanie pracy podporządkowanej (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 1995r., I PZP 7/95, OSNAPiUS 18/95, poz. 227, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1997r., I PKN 276/97, OSNAPiUS13/98, poz. 397). Czynność prawna może być również sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, przez które rozumie się na ogół obowiązujące w stosunkach między ludźmi reguły postępowania, które za podstawę mają uzasadnienie ocenne, a nie prawne. Odwołują się one do powszechnie uznawanych w całym społeczeństwie lub w danej grupie społecznej wartości i ocen właściwego, przyzwoitego, rzetelnego, lojalnego czy uczciwego zachowania. Zasady te obejmują nie tylko reguły moralne, lecz także obyczajowe (por. np. Z. Radwański (w:) System prawa prywatnego, t. 2, 2002, s. 240 i n.; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2008, s. 327).

Z uwagi na zarzuty organu rentowego sformułowane w zaskarżonej decyzji, ale uwzględniając również okoliczność, że Sąd tymi zarzutami nie jest związany, zostało przeprowadzone postępowanie dowodowe ustalające rzeczywistą wolę stron w odniesieniu do istotnych elementów stosunku pracy, a także ocena prawna, czy umowa o pracę z dnia 1 marca 2013r. nie była nieważna z uwagi na pozorność, obejście prawa bądź sprzeczność z zasadami współżycia społecznego.

W wyniku dokonanych ustaleń i przeprowadzonej oceny Sąd stanął na stanowisku, że - pomimo zachowania formalnych wymogów w postaci m.in. sporządzenia umowy o pracę, dokonania zgłoszenia do ubezpieczeń, poddania ubezpieczonej wstępnym badaniom - w rzeczywistości nie doszło do faktycznego nawiązania stosunku pracy. Wprawdzie N. D. realizowała pewne czynności dla zainteresowanej spółki, co potwierdzili zeznający w sprawie świadkowie, lecz nie w takich warunkach i w taki sposób, jaki wynika z podpisanej przez strony umowy o pracę.

Jak wynika z utrwalonego orzecznictwa rozróżnia się dwie podstawowe postacie pozorności:

1) pozorność czysta, zwana też bezwzględna lub absolutną, kiedy to strony, dokonując czynności prawnej, nie mają zamiaru wywołania żadnych skutków prawnych. W ich sferze prawnej nic się nie zmienia, a jedynym celem ich zachowania jest stworzenie u innych przeświadczenia, że czynność prawna, w takiej postaci jak ujawniona, została w rzeczywistości dokonana. Jak to wyjaśnia SN w wyroku z dnia 23 czerwca 1986r. (I CR 45/86, LEX nr 8766): „Czynność prawna pozorna, wyrażająca oświadczenie woli pozorne, nie ukrywająca innej czynności prawnej, nie wywołuje między stronami skutków prawnych, gdyż jest nieważna w świetle art. 83 § 1 k.c. Pozorność jest zatem wadą oświadczenia woli polegającą na niezgodności między aktem woli a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony zgodne są co do tego, aby wspomniane oświadczenie nie wywołało skutków prawnych. Oświadczenie woli stron nie może wtedy wywoływać skutków prawnych odpowiadających jego treści, ponieważ same strony tego nie chcą” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2007r., I CSK 70/07, LEX nr 287785; tak również wyrok SN z dnia 26 lipca 2012r., I UK 27/12, LEX nr 1218584);

2) pozorność kwalifikowana, względna, zwana też relatywną, kiedy strony zawierają czynność prawną pozorną tzw. symulowaną dla ukrycia innej, rzeczywistej przez te strony zamierzonej i dokonanej (czynność ukryta tzw. dysymulowana). Rzeczywistym zamiarem stron jest wywołanie innych skutków prawnych niż wynikałoby to z treści

ujawnionych oświadczeń. Jest to najczęściej występujący w praktyce przypadek pozorności. Strony posługują się czynnością prawną ujawnioną dla ukrycia swoich rzeczywistych zamiarów. „Strony udają więc, że dokonują jakiejś czynności prawnej, a pozorność ma miejsce wtedy, gdy pod pozorowaną czynnością prawną nic się nie kryje, jak i wtedy, gdy czynność pozorna ma na celu ukrycie innej rzeczywistej i zamierzonej czynności prawnej” (wyrok SN z dnia 12 lipca 2002r., V CKN 1547/00, LEX nr 56054). Rozwiązaniem z punktu widzenia ważności złożonych oświadczeń w wyżej wymienionej sytuacji zajmuje się art. 83 § 1 k.c. zdanie drugie.

Sytuacja jaka zaistniała w rozważanym przypadku powinna być kwalifikowana jako drugi ze wskazywanych przypadków pozorności, gdyż strony podpisały umowę o pracę, której nie zamierzały realizować. Wprawdzie strony podjęły pewne czynności, mające stworzyć pozór stosunku pracy, lecz w rzeczywistości to, co ich łączyło, było innym rodzajem umowy. W umowie tej nie występowały konstytutywne cechy stosunku pracy. Do tych konstytutywnych cech, określonych przez przepisy Kodeksu pracy, odróżniających stosunek pracy od innych stosunków prawnych, należą: dobrowolność, osobiste świadczenie pracy w sposób ciągły, podporządkowanie, wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy ponoszącego ryzyko związane z zatrudnieniem i odpłatny charakter zatrudnienia.

W przedmiotowej sprawie z całą pewnością zaistniały takie elementy w stosunku łączącym strony jak dobrowolność czy odpłatność. Nie przesądza to jednak o istnieniu więzi o charakterze pracowniczym, gdyż zdaniem Sądu brak było bardzo istotnego, jednego

z podstawowych, koniecznych elementów, a mianowicie podporządkowania pracodawcy. Dla stwierdzenia, że podporządkowanie pracownika pracodawcy występuje w treści stosunku prawnego z reguły wskazuje się na takie elementy jak: określony czas pracy

i miejsce wykonywania czynności, podpisywanie listy obecności, podporządkowanie pracownika regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa co do miejsca, czasu

i sposobu wykonywania pracy oraz obowiązek przestrzegania norm pracy, obowiązek wykonywania poleceń przełożonych, wykonywanie pracy zmianowej i stała dyspozycyjność, dokładne określenie miejsca i czasu realizacji powierzonego zadania oraz ich wykonywanie pod nadzorem kierownika. Ogólna kontrola osoby zatrudnionej na podstawie umowy cywilnoprawnej (np. zlecenia), dokonywana przez zleceniodawcę

z punktu widzenia rezultatów działalności nie świadczy o podporządkowaniu pracowniczym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2011 r., II UK 20/11, LEX nr 885004; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 17 września 2013r., III AUa 135/13; Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23 października 2013r., III AUa 226/13).

Sąd ocenił, że w przedmiotowej sprawie zakres podporządkowania N. D. poleceniom pracodawcy był w istocie znikomy. W wykonywaniu czynności na zajmowanym stanowisku ubezpieczona miała bardzo szeroki zakres samodzielności, co do miejsca i czasu, jaki poświęci na wykonanie umówionych czynności, czy zadań. Przełożony ubezpieczonej, którym był R. M., w ogóle nie kontrolował czym ubezpieczona się zajmuje, spotkał się z ubezpieczoną tylko raz przypadkiem. To J. A. (1) był osobą, z którą N. D. załatwiała wszelkie sprawy, lecz – zdaniem Sądu – kontakt, jaki następował między J. A. (1) a N. D. nie był wyrazem realizacji tego, co w stosunkach pracy nazywa się podporządkowaniem. J. A. (1) nie wydawał ubezpieczonej poleceń, nie wskazywał sposobu realizacji obowiązków pracowniczych, czy klientów, do których powinna dotrzeć, a zatem ubezpieczona nie podlegała jego stałemu nadzorowi. J. A. (1) co najwyżej dawał pewne wytyczne czy sugestie, ale – jak sam przyznał - pozostawiał pracownicy duży zakres swobody i to, co go interesowało to były efekty jej pracy. W konsekwencji tego również czas pracy N. D. nie podlegał żadnej weryfikacji. W rzeczywistości ubezpieczona pracowała kiedy chciała i ile chciała i podczas składania zeznań zarówno ona, jak i J. A. (1) wskazywali, że wynikało to z ustaleń stron stosunku pracy. N. D. na potwierdzenie przedstawiła nawet organowi rentowemu informację o warunkach zatrudnienia, z której wynika czas pracy nienormowany godzinowo. Jak zostało wskazane przy okazji oceny dowodów, w/w dokument nie jest jednak wiarygodny. W ocenie Sądu został on stworzony na potrzeby procesu, by uwiarygodnić wersję strony. Tego rodzaju ocena wynika z tego, że wymieniona informacja w wersji, jaką zaprezentowała N. D. nie znajduje się w jej aktach osobowych, nadto nie jest podpisana przez pracodawcę, a tylko przez pracownika. Akta osobowe zawierają dokument o innej treści, podpisany przez obie strony stosunku pracy. Wobec tego, bardziej wiarygodne jest to co wynika z dokumentu dołączonego do akt osobowych, który należało ocenić jako wprowadzony

i obowiązujący w stosunku między stronami. Zgodnie z jego treścią N. D. powinna pracować 8 godzin na dobę w przeciętnie 40 godzinowym pięciodniowym tygodniu pracy. Takiego czasu ubezpieczona nigdy jednak nie wypracowała. Co więcej, podpisując umowę o pracę strony zdawały sobie sprawę z tego, gdyż ubezpieczona jednocześnie była zatrudniona w (...) S.A. w pełnym wymiarze czasu pracy, wykonując swoje zadania w godzinach od 8.00 do 16.00. J. A. (1) o tej okoliczności wiedział, co przyznał składając zeznania. Taką wiedzę miał również R. M.. W związku z powyższym strony – ubezpieczona i zainteresowana – zawierając umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy z określonym obowiązkiem świadczenia pracy przez 8 godzin na dobę, z pełną świadomością nawiązały stosunek pracy na warunkach, jakich ubezpieczona nie mogła i nie miała zamiaru realizować.

Wykonywanie pracy przez w sumie 16 godzin na dobę (8 godzin w (...) S.A. i 8 godzin w (...) S.A.) nie było możliwe choćby z uwagi na fakt, że ubezpieczona była w ciąży i takie obciążenie pracą nie było wskazane. Nadto, okolicznością, która uniemożliwiała ubezpieczonej realizację zapisu umowy o pełnym wymiarze czasu pracy, był zakres jej zadań wiążący się z koniecznością kontaktu z klientem – osobistego bądź telefonicznego. Gdyby N. D. miała pracować dla zainteresowanej spółki godzinach od 16.00 do 24.00, a więc ustalone 8 godzin, to nawiązanie takiego kontaktu – bez względu na to w jakiej formie – byłoby utrudnione, o ile nie niemożliwe. W związku z powyższym, wskazywane okoliczności oraz doświadczenie życiowe nie pozwalają na przyjęcie, iżby ubezpieczona - zgodnie z tym co strony zawarły w umowie – miała świadczyć pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. W ocenie Sądu tego rodzaju ustalenie było fikcją, do tego założoną z góry i aprobowaną przez strony stosunku pracy.

O tym, że N. D. nie świadczyła pracy w pełnym wymiarze czasu pracy, świadczą wyraźnie zapisy w raportach, które sporządzone zostały za miesiące marzec i kwiecień 2013r. Ubezpieczona wskazała w nich kilka wizyt oraz kilkanaście telefonów. W niektórych dniach, choćby w marcu 2013r., kiedy nie było wizyt i telefonów, N. D. nie wykonywała jednak żadnej pracy. Gdyby było inaczej, to wpisałaby to w raporcie.

Reasumując, zadania, które ubezpieczona wskazała w w/w dokumentach, potwierdzają, że jej czas pracy nie stanowił zdaniem Sądu nawet 1/2 etatu. J. A. (1) wskazywał, że zmieniłoby się to, gdy N. D. zakończyła stosunek pracy w (...) S.A. i poświęciła się zupełnie pracy dla (...) S.A. Tego rodzaju twierdzenie J. A. (1) jest niewiarygodne biorąc pod uwagę fakt, iż w sytuacji, gdy pracownik związany stosunkiem pracy z innym pracodawcą nie jest w stanie świadczyć pracy w pełnym wymiarze czasu pracy, możliwe jest zatrudnienie go w takim wymiarze, który będzie odpowiadał rzeczywistemu czasowi pracy. Kodeks pracy nie narzuca stronom stosunku pracy pełnego wymiaru czasu pracy. Strony mogą ustalić, iż będzie on mniejszy, ale każdorazowo musi być zgodny z tym, w jakim wymiarze czasowym strony zamierzają go realizować. W rozpatrywanej sprawie tymczasem ubezpieczona niejako na poczet tego, co miałyby się wydarzyć w przyszłości (po rezygnacji z pracy w (...)S.A.) ustaliła z pracodawcą zatrudnienie na warunkach, które – co wiadomo było w chwili zawierania umowy – nie będą mogły być realizowane.

Konkludując, stosunek prawny łączący ubezpieczoną i zainteresowaną nie stanowił stosunku pracy, którego elementy konieczne definiuje art. 22 k.p.

Zdaniem Sądu w rozpatrywanej sprawie nasuwa się dodatkowo szereg innych wątpliwości, które – gdyby nie podzielić stanowiska o pozorności zawartej umowy – dają podstawy do uznania umowy z dnia 1 marca 2013r. za nieważną z uwagi na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego.

Pierwsza z tych okoliczności dotyczy ciąży ubezpieczonej, o której – jak w zeznaniach wskazywała N. D. i J. A. (1) – pracodawca dowiedział się w trakcie trwania stosunku pracy. Tymczasem w odwołaniu, na stronie trzeciej, N. D. napisała „w chwili zawierania umowy o pracę nowemu pracodawcy znany był stan zdrowia N. D., nie występowały żadne przeciwwskazania, które by stanowiły negatywną przesłankę zawarcia umowy o pracę”. Cytowanie stwierdzenie przeczy temu, co zostało wskazane w zeznaniach ubezpieczonej i J. A. (1) i czyni je w tej części niewiarygodnymi. W wyniku tego niewiarygodna staje się prezentowana przez strony stosunku pracy wersja zdarzeń bazująca na twierdzeniu, iż strony długoterminowo zamierzały współpracować, a niespodziewany fakt ciąży N. D. nie tylko uniemożliwił to, ale również doprowadził do konfliktu między J. A. (1) i R. M., do pogorszenia relacji z ubezpieczoną i w konsekwencji do złożenia przez nią wypowiedzenia. W ocenie Sądu wskazywane okoliczności prezentowane w

zeznaniach J. A. (1), R. M. i ubezpieczonej, nie zasługiwały na wiarę. Jak sama ubezpieczona przyznała w odwołaniu, pracodawca już zawierając umowę o pracę znał jej stan i wobec tego w trakcie trwania stosunku pracy nie mógł być zaskoczony faktem ciąży. Nie mogło też na tym tle dojść do powstania nieprzyjemnej dla ubezpieczonej atmosfery, która zmusiła ją do złożenia wypowiedzenia. Świadczy zresztą o tym jeszcze i inna okoliczność. Gdyby faktycznie zatrudnienie N. D. doprowadziło do perturbacji, jakie były Sądowni wskazywane, gdyby rzeczywiście N. D. źle się czuła w relacjach z pracodawcą, któremu nie ujawniła ciąży i gdyby to wpłynęło na jej decyzję o zakończeniu stosunku pracy, to D. D. – osoba bliska ubezpieczonej, nie zasiadałaby w radzie nadzorczej (...) S.A. Przy tym warty zaznaczenia jest fakt, że D. D. nie był od początku członkiem tego organu spółki, jeszcze w styczniu 2015r. (KRS – k. 80 – 86 a.s.) nie wchodził w jego skład. Dopiero w późniejszym okresie znalazł się w składzie rady nadzorczej spółki.

W świetle zasad doświadczenia życiowego i logiki, bliski pracownicy, która naraziła pracodawcę na perturbacje związane z jej zatrudnieniem i trwającym potem procesem sądowym, która złożyła pracodawcy wypowiedzenie z uwagi na atmosferę, jaka powstała w ich relacjach, nie byłaby członkiem rady nadzorczej spółki.

Kolejną okolicznością istotną w sprawie jest wypłata wynagrodzenia dla N. D. za marzec 2013r. dokonana dopiero w dniu 2 maja 2013r. Jeśli zainteresowana spółka wypłaciła ją dopiero w w/w dacie, dlatego, że – jak wskazał J. A. (1) – „wypłata wynagrodzenia była uzależniona od dostarczenia rozpiski co robiła” (k. 166 a.s.), to tym bardziej świadczy to o innym stosunku niż stosunek pracowniczy. W stosunkach pracownik – pracodawca wypłata wynagrodzenia nie jest warunkowana udokumentowaniem przez pracownika faktu wykonywania pracy. To pracodawca ma obowiązek zapewnienia pracownikowi pracy i ewidencjonowania jego czasu pracy – także na potrzeby związane z wypłatą wynagrodzenia. Pracownika nie obciążają tego rodzaju obowiązki, od których zależy, czy dostanie wynagrodzenie i w jakim terminie. Przepisy prawa pracy gwarantują bowiem pracownikowi wypłatę wynagrodzenia (niezależnie od efektów pracy) i do tego przynajmniej raz w miesiącu.

Zdaniem Sądu – wbrew stanowisku ubezpieczonej – nie bez znaczenia w sprawie jest także okoliczność, że zgłoszenie do ubezpieczeń N. D. zostało dokonane dopiero 24 czerwca 2014r. Również w tej dacie spółka została zgłoszona jako płatnik składek. Ubezpieczona wskazywała, że nie miała wpływu na to, kiedy zgłoszenie zostało dokonane, a z kolei J. A. (1) powoływał się na zbyt późne dostarczenie przez niego umowy o pracę do księgowej. Zdaniem Sądu – wobec innych okoliczności zaistniałych w sprawie, które wskazują, że zarówno ubezpieczona, jak i przedstawiciele zainteresowanej spółki, niewiarygodnie przedstawiają niektóre kwestie dotyczące współpracy – na wiarę nie zasługują również wyjaśnienia dotyczące opóźnienia w złożeniu (...). Opóźnienie kilkudniowe w dostarczeniu umowy o pracę do księgowej mogłoby być usprawiedliwione, lecz w przypadku, gdy sięga ono niemal czterech miesięcy, wyjaśnienia J. A. (1) nie zostały przez Sąd zaaprobowane i przyjęte jako wiarygodne. Przyczyną takiej oceny była nie tylko długość okresu dzielącego datę zawarcia umowy i datę zgłoszenia do ubezpieczeń, ale również to, że ubezpieczona w międzyczasie była niezdolna do pracy i wydaje się niewiarygodne, by J. A. (1) w takich okolicznościach nadal nie pamiętał o obowiązku zgłoszenia N. D. do ubezpieczeń społecznych, chyba że zaistniały inne przyczyny tego stanu rzeczy.

Na uwagę zdaniem Sądu zasługuje również sytuacja (...) S.A. Spółka do 1 marca 2013r. nikogo nie zatrudniała i jej zysk nie był znaczący. Dopiero w roku 2013 zatrudniono N. D., a po tym, kiedy stała się ona niezdolna do pracy, nikt nie został w spółce zatrudniony. Taka sytuacja trwała aż do dnia 1 listopada 2014r., kiedy to spółka przyjęła do pracy pierwszą osobę na podstawie umowy o pracę.

Wskazywany długi okres, kiedy spółka nie zatrudniała pracowników, jest dodatkową okolicznością, która nakazuje rozważyć celowość zatrudnienia N. D.. Zdaniem Sądu, gdyby spółka rzeczywiście zamierzała za pośrednictwem przedstawiciela handlowego prowadzić sprzedaż ekskluzywnych alkoholi i ten pomysł rozważała przez dłuższy czas, to niezdolność ubezpieczonej do pracy nie spowodowałaby tak szybkiego odstąpienia od tych planów. Spółka tymczasem zadziwiająco szybko zrezygnowała z takiej formy sprzedaży. Ta szybkość rezygnacji była zaskakująca też o tyle, że N. D. przecież stosunkowo krótko świadczyła pracę, zatem mogła nie osiągnąć jeszcze zamierzonych efektów, które mogłaby osiągnąć osoba zatrudniona na jej miejsce. Takiej osoby nie zatrudniono jednak choć znalezienie przedstawiciela handlowego – osoby doświadczonej, chcącej pracować za wynagrodzenie odpowiadające wynagrodzeniu N. D. – nie powinno nastroczać spółce znaczących problemów. Z drugiej strony, wydaje się, iż ubezpieczona nie była osobą, której

nie można było zastąpić. Jej doświadczenie zawodowe i wykształcenie nie były takie, by znalezienie osoby o podobnym poziomie kwalifikacji, nastręczało trudności. W związku z tym, to raczej postawa zainteresowanej, która wcale nie zamierzała nikogo zatrudniać zamiast N. D., w rzeczywistości zdecydowała, że stanowisko przedstawiciela handlowego do daty rozstrzygnięcia przez Sąd wcale nie zostało obsadzone. Wprawdzie prezes zarządu J. S. wskazywała, że jest osoba, która realizuje zadania N. D., ale nie zostało to dowiedzione. Spółka na żądanie Sądu przedstawiała listę pracowników, ale zobowiązania nie wykonała w pełnym zakresie uchylając się od złożenia zakresu obowiązków zatrudnianych osób. Trudno zatem w tej sytuacji przyjąć za wiarygodne twierdzenia, by ktoś spośród zatrudnionych przejął obowiązki N. D.. Zdaniem Sądu tak się nie stało. Zadania, które postawiono przed ubezpieczoną, mógł realizować J. A. (1), ale na innych zasadach, nie na podstawie umowy o pracę. To też potwierdza, że osoba pracująca tylko jako przedstawiciel handlowy za kwotę 3.200 zł netto, skierowana tylko do zadań, jakie zawarto w zakresie obowiązków N. D., nie była w spółce nigdy potrzebna.

Nieważności umowy o pracę N. D. nie przeczy w żadnym razie okoliczność, iż miała ubezpieczenie i nie musiała poszukiwać w związku z ciężą tytułu ubezpieczenia. Zdaniem Sądu tego rodzaju okoliczność, na którą wskazywała ubezpieczona, nie musi i nie jest zapewne jedyną motywacją zawierania nieważnych umów o pracę. Powodem, dla którego takie umowy są zawierane, może być również zamiar uzyskania wyższych świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W ocenie Sądu, analiza całokształtu okoliczności sprawy wskazuje, że z taką sytuacją mamy do czynienia właśnie w rozważanym przypadku. Gdyby cel działania ubezpieczonej był odmienny, inny byłby bieg wydarzeń. Tymczasem N. D., zdając sobie sprawę ze swego stanu i niemożności pracy na dwóch etatach, podpisała umowę o pracę z (...) S.A. Nie wydaje się wiarygodne, by zrobiła tak dlatego, że rozważała, które zatrudnienie wybrać. Z całą pewnością korzystniejsza dla niej z wielu powodów była praca w (...) S.A., dlatego, że umowa została zawarta na czas nieokreślony, a nadto wyższe było wynagrodzenie. Ubezpieczona mimo to chciała pozostawać w dwóch stosunkach pracy, dowolnie przedstawiając pracodawcom zaświadczenia lekarskie o niezdolności do pracy. Kiedy w (...) S.A. w dniu 24 kwietnia 2013r. oraz od 6 do 8 maja 2013r. nie świadczyła pracy z uwagi na niezdolność do pracy, (...) S.A. za ten czas nie otrzymały zaświadczenia lekarskiego. Ani w świadectwie pracy, ani w zaświadczeniu płatnika składek, w/w dni nie zostały więc wskazane jako dni nieobecności pracownika w pracy.

Znamienna w sprawie jest również okoliczność, że po zakończeniu urlopów związanych z urodzeniem dziecka, N. D. najpierw poprosiła o urlop bezpłatny, na co zainteresowana spółka wyraziła zgodę, a następnie zrezygnowała z pracy. Jej wyjaśnienia powodów podjętej decyzji nie zostały ocenione jako wiarygodne z przyczyn, które zostały przedstawione. Dodatkowo, odnosząc się do dokumentów (korespondencji email) dotyczących pracy N. D. w czasie urlopu bezpłatnego, wskazać należy, iż – zdaniem Sądu – zostały one stworzone na użytek procesu. Świadczy o tym nie tylko fakt, że N. D. stworzyła te dokumenty już podczas trwającego postępowania, ale również to, że – jak wskazuje doświadczenie życiowe – pracownik proszący pracodawcę o urlop bezpłatny, a dodatkowo rzekomo pozostający z pracodawcą w trudnych relacjach – nie wykonuje dla niego pracy, kiedy jest z tego zwolniony.

Konkludując, z przyczyn wskazanych Sąd Okręgowy ocenił, że umowa o pracę zawarta w dniu 1 marca 2013r. jest nieważna. Jak było wskazywane została ona zawarta dla pozorów, ale gdyby tego stanowiska nie podzielić, to jej nieważność wynika ze sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

W wyroku z dnia 18 października 2005r. (II UK 43/05, OSNP 2006, nr 15-16, poz. 251) Sąd Najwyższy wskazał, że zawarcie umowy o pracę w okolicznościach takich jak: świadomość ciąży, poprzednie wykonywanie tych samych obowiązków bez wynagrodzenia i objęcie ubezpieczeniem z tytułu prowadzonej działalności, krótkotrwałość "zatrudnienia", jak również ustalenie stosunkowo wysokiego wynagrodzenia za pracę, można uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Fakt, że cel zawarcia umowy o pracę w postaci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą, nie może jednak oznaczać akceptacji dla nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych, przy zawieraniu umów o pracę na stosunkowo krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia z ubezpieczenia społecznego (np. urodzeniem dziecka) i ustaleniu wysokiego wynagrodzenia w celu uzyskania przez osobę ubezpieczoną naliczonych od takiej podstawy świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

W rozpoznawanej sprawie opisane okoliczności pozwalają na stwierdzenie, że umowa zawarta przez strony i zachowanie stron ją zawierających, naruszały zarówno zasadę solidaryzmu ubezpieczonych jak i interes publiczny oraz pozostawały w sprzeczności z uznawanymi w kulturze społecznej wartościami, takimi jak etyka, moralność, uczciwość i lojalność wobec innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych i podatników, a przez to były niegodziwe jako prowadzące do nieuzasadnionego objęcia N. D. obowiązkiem ubezpieczeń społecznych z dodatkowego źródła zatrudnienia w celu uzyskania wyższego świadczenia. Świadczy o tym to, co zostało już omówione.

Z powyżej wskazanych względów, uznając odwołanie za nieuzasadnione, Sąd Okręgowy, na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. w związku z powołanymi wyżej przepisami, oddalił je.

ZARZĄDZENIE

(...)